



DZIENNIK URZĘDOWY

WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO

Gorzów Wielkopolski, dnia środa, 13 grudnia 2017 r.

Poz. 2703

ZARZĄDZENIE ZASTĘPCZE NR NK-I.4131.267.2017.AHOR WOJEWODY LUBUSKIEGO

z dnia 13 grudnia 2017 r.

Na podstawie art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 1 kwietnia 2016r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej (Dz. U. z 2016r., poz. 744 ze zm.), po zasięgnięciu opinii Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu zarządza się, co następuje:

§ 1. Ulicy II Armii położonej w mieście Zielona Góra nadaje się nazwę Ofiar komunizmu.

§ 2. Zarządzenie zastępcze wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubuskiego.

UZASADNIENIE

Obowiązująca od 2 września 2016 r. ustawa z dnia 1 kwietnia 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej (Dz. U. z 2016r., poz. 744 ze zm., dalej ustawa) w art. 6 ust. 1 nałożyła na organy stanowiące jednostek samorządu terytorialnego obowiązek zmiany nazw budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej, w tym dróg, ulic, mostów i placów, upamiętniających osoby, organizacje, wydarzenia lub daty symbolizujące komunizm lub inny ustrój totalitarny lub propagujące taki ustrój w inny sposób, w terminie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy.

W przypadku niespełnienia ww. obowiązku wojewoda, na podstawie art. 6 ust. 2 ustawy, w terminie 3 miesięcy od dnia, w którym upłynął termin, o którym mowa w ust. 1, wydaje zarządzenie zastępcze. Wydanie zarządzenia zastępczego wymaga opinii Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu potwierdzającej niezgodność nazwy obowiązującej w dniu wejścia w życie ustawy (art. 6 ust. 3).

Pomimo upływu dwunastomiesięcznego terminu Rada Miasta Zielona Góra nie wykonała ustawowego obowiązku i nie dokonała zmiany nazwy ulicy II Armii. Obowiązek nadania nazwy przeszedł w takim przypadku na wojewodę.

Wojewoda Lubuski pismem z dnia 22 września 2017r., znak NK I.4131.205.2017.AHor wszczął postępowanie nadzorcze, występując jednocześnie do Rady Miasta Zielona Góra o przesłanie uwierzytelnionej kopii uchwały dotyczącej nadania nazwy ulicy II Armii w Zielonej Górze wraz z uzasadnieniem oraz innych uchwał/aktów jeżeli zostały podjęte do nazwy ww. ulicy (obecny nr sprawy NK I.4131.267.2017.AHor.).

Pismem z dnia 29 września 2017r., znak DO-BR.0004.37.2017, Przewodniczący Rady Miasta Zielona Góra poinformował, że Rada Miasta Zielona Góra nie dysponuje dokumentami dotyczącymi nazewnictwa przedmiotowej ulicy. Do swojej odpowiedzi dołączył pismo Zastępcy Prezydenta Miasta Zielona Góra Pana Dariusza Lesickiego z dnia 29 września 2017r., znak DR-GE.6625.7.2017.DC, w którym Prezydent wskazał, że nie dysponuje oryginałami ani uwierzytelnionymi dokumentami sprzed 1990r., a uchwała dotycząca nadania nazwy ulicy II Armii pochodzi z 1973 roku. Prezydent jednocześnie dołączył kopię uchwały nr XXV/98/73 Miejskiej Rady Narodowej w Zielonej Górze z dnia 29 czerwca 1973r. w sprawie nadania nazw nowo powstałym ulicom na terenie Zielonej Góry, która dotyczyła m.in. nadania nazwy ulicy ul. II Armii.

Pismem z dnia 24 października 2017r., znak NK-I.4131.205.2017.AHor, Wojewoda Lubuski zwrócił się w trybie art. 6 ust. 3 ustawy do Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu o opinię odnośnie niezgodności nazwy ulicy II Armii w Zielonej Górze z art. 1 ustawy.

Na mocy art. 6 ust. 3 w związku z art. 2 ust. 3 ustawy oczekiwanie na opinię wstrzymuje bieg terminu na wydanie zarządzenia zastępczego. Opinia Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wpłynęła do organu nadzoru w dniu 11 grudnia 2017r. (pismo z dnia 8 grudnia 2017r. znak: BUW-940-424(7)/17).

Zgodnie z przedmiotową opinią nazwa ulicy II Armii w mieście Zielona Góra jest niezgodna z art. 1 ust. 1 ustawy.

Zdaniem Instytutu Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu nazwę ulicy II Armii w Zielonej Górze należy identyfikować z II Armią Wojska Polskiego powołaną do życia przez władze Związku Sowieckiego – bez zgody władz Rzeczypospolitej Polskiej w 1944r. Na powyższe w ocenie IPN wskazuje fakt, iż do nadania wymienionej nazwy doszło poprzez uchwałę z dnia 29 czerwca 1973r. nr XXV/98/73 funkcjonującej w okresie PRL-u Miejskiej Rady Narodowej, a nadto nazwa ta dotyczy ulicy położonej na terenie Osiedla Łużyckiego w Zielonej Górze. Z analizy praktyki propagandowej władz komunistycznych wynika, iż tamtym okresie PRL w pierwszym rządzie honorowano w nazwach ulic tego typu związki operacyjne tworzone przy Armii Czerwonej. Nie ma możliwości aby w tamtych czasach przedmiotem uhonorowania była II Armia istniejąca w strukturach Wojska Polskiego w okresie wojny polsko - bolszewickiej 1919 – 1921. Nadto rozpatrywana nazwa dotyczy ulicy położonej na terenie Osiedla Łużyckiego, co wpisuje się w historię wykorzystania w ostatnim okresie wojny II Armii Wojska Polskiego stworzonej przy Armii Czerwonej. Brała ona bowiem udział m. in. w operacji forsowania Nysy Łużyckiej – tj. rzeki, której drugi człon nazwy (Łużycka) jest zbieżny z nazwą wymienionego osiedla.

Tym samym w ocenie Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – nazwa ulicy II Armii (Wojska Polskiego) dotyczy organizacji (wojskowej jednostki taktycznej) symbolizującej komunizm w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy.

II Armia Wojska Polskiego (AWP) była związkiem operacyjnym zorganizowanym przez władze Związku Sowieckiego wbrew władzom państwowym Rzeczypospolitej Polskiej w lipcu i sierpniu 1944 roku.

Była to kontynuacja działań sowieckich, związanych z utworzeniem „1 Armii Polskiej w ZSRS”, równoległych z formalnym przemianowaniem 1 AP w „1 Armię Wojska Polskiego”. Władze Rzeczypospolitej Polskiej nazywały te jednostki „formacjami powołanymi do życia przez Rząd Sowiecki pod polską nazwą”, oddzielając polityczny wymiar ich wykorzystania przez Stalina od deklarowanego zrozumienia dla losu szeregowych żołnierzy, którzy w tych szeregach się znaleźli.

Pierwsze polskie jednostki złożone z obywateli RP i podległe dowództwu Armii Czerwonej Związek Sowiecki zaczął tworzyć w maju 1943r. – wkrótce po zerwaniu stosunków międzypaństwowych z Rzeczypospolitą Polską. Według oświadczenia rządu RP z 13 maja 1943r. na temat samowolnego organizowania w ZSRS tych jednostek „decyzja Rządu Sowieckiego musi być uważana przez Rząd Polski jako cios w suwerenne prawa państwa polskiego, które wyłącznie ma prawo dysponowania życiem swoich obywateli w szeregach Armii Narodowej.”.

2 AWP utworzono w 1944r. na mocy decyzji władz Związku Sowieckiego. Za akceptacją Józefa Stalina. Na czele 2 Armii postawiono sowieckiego gen. Karola Świerczewskiego. Rozkazem z 20 sierpnia 1944r. ustalono, że w skład 2 AWP wejdą 5 DP, 6 DP, 7 DP, 8 DP oraz jednostki artylerii, saperów i jednostki specjalne (następnie dodano 9 DP i 10 DP). W okresie październik-listopad 1944r. czasowo dowódcą tej armii został sowiecki gen. Stanisław Popławski, po czym ponownie funkcję tę objął gen. Karol Świerczewski.

Nowe jednostki armijne złożone były w większości z obywateli Rzeczypospolitej Polskiej. Zostali oni bezprawnie wykorzystani w ten sposób przez sowieckie dowództwo, z pominięciem Naczelnego Wodza i władz państwowych Rzeczypospolitej Polskiej. Większość korpusu oficerskiego tej armii wywodziła się z Armii Czerwonej. Na ziemiach wschodnich, przemocą włączonych ponownie w skład ZSRS, wielu Polaków zgłaszało się do tych jednostek, chcąc uniknąć wcielenia wprost do Armii Czerwonej bądź wywiezienia w głąb ZSRS. Na ziemiach Polski centralnej (na zachód od Bugu) wielu z nich zostało przymusowo wcielonych do jednostek tej armii.

Początkowo jednostki 2 Armii zostały przez ZSRS włączone w skład sowieckiego 1 Frontu Białoruskiego. Następnie – w skład 1 Frontu Ukraińskiego. W kwietniu 1945r. armia liczyła 89 tys. żołnierzy i oficerów.

Wtedy także została skierowana do udziału w operacji łuzycyckiej. Uczestnicząc w natarciu na kierunku drezdeńskim, stoczyła m.in. bitwę pod Budziszynem, gdzie na skutek tragicznych i często niedorzecznych decyzji dowództwa (gen. K. Świerczewskiego) poniosła olbrzymie straty. W maju 1945r. armia uczestniczyła w działaniach na terenie Czechosłowacji, kończąc operacje bojowe w okolicach Pragi.

Jednocześnie podnieść trzeba, iż gloryfikacja tego związku operacyjnego, bezprawnie wykorzystanego przez Związek Sowiecki (oprócz działań militarnych przeciw Niemcom) do realizacji celów politycznych, rozbieżnych z polską racją stanu, jest czym innym niż upamiętnienie losu żołnierzy, którzy w różnych okolicznościach znaleźli się w szeregach tej armii. Część z nich wywodziła się z jednostek utworzonych przy Armii Czerwonej jeszcze na terytorium ZSRS. Wielu przeszło przez łagry i miejsca zesłania w odległych republikach ZSRS. Większość żołnierzy pochodziła z przymusowego poboru zorganizowanego na ziemiach polskich. Dla wielu spośród tych wcielanych do armii już na ziemiach wschodnich RP przynależność do jednostek z obowiązującym językiem polskim i występujących pod polskimi znakami narodowymi przy Armii Czerwonej była szansą na uniknięcie wcielenia wprost do jednostek Armii Czerwonej.

Udział w działaniach zbrojnych przeciw Niemcom był zgodny z oczekiwaniami większości zwykłych żołnierzy. Natomiast na oblicze polityczne tych jednostek, na kształt prowadzonej przez aparat polityczno-wychowawczy indoktrynacji, w końcu na sposób wykorzystania ich walk z Niemcami w propagandzie komunistów i w polityce międzynarodowej Związku Sowieckiego -jako zwyczajni żołnierze nie mieli wpływu.

W związku z powyższym, gdyby władzom publicznym zależało na upamiętnieniu żołnierzy tych jednostek w formie nazwy ulicy, możliwa była za pomocą nowej uchwały zmiana nazwy na ul. Żołnierzy II Armii. W takim kształcie kładłaby nacisk na pamięć o losach żołnierzy-obywateli RP, a nie na gloryfikację samego związku operacyjnego, stworzonego przez ZSRS dla własnych celów politycznych.

Wojewoda w pełni podziela i przyjmuje wnioski płynące z opinii Instytutu Pamięci Narodowej.

Stosownie do brzmienia art. 1 i 6 ust. 1 ustawy wskazać należy, że podstawowym jej założeniem było skuteczne wyeliminowanie z przestrzeni publicznej nazw propagujących symbole ustrojów totalitarnych, przy poszanowaniu miejsc pochówku, grobów i cmentarzy, a także własności prywatnej. Przedsięwzięcie zmiany nazw jest jednym z elementów polityki historycznej, jako kategorii historii służącej kształtowaniu świadomości historycznej społeczeństwa, w tym świadomości gospodarczej i terytorialnej oraz wzmocnieniu publicznego dyskursu o przeszłości w kierunku pielęgnowania więzi narodowych niezależnie od bieżącej polityki państwa. Polityka historyczna dotyczy interpretacji faktów, bytów i zdarzeń oraz jest rozpatrywana w kategoriach racji stanu społeczeństwa i narodu, jako element mający charakter długofalowy i stanowiący fundament państwa.

Nazwa ulicy II Armii nie została przez Miasto Zielona Góra zmieniona w ustawowym terminie, a obowiązek jej zmiany został potwierdzony przez Instytut Pamięci Narodowej.

Wojewoda Lubuski po zasięgnięciu opinii środowisk zielonogórskich postanowił nadać niniejszej ulicy nazwę Ofiar komunizmu.

W latach 1945 – 1989 setki mieszkańców Zielonej Góry było ofiarami systemu komunistycznego, byli poddawani najróżniejszym represjom ze strony Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, później Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Stosowano tortury fizyczne i psychiczne, zamykano do więzień, w Zielonej Górze odbywały się również egzekucje za przestępstwa polityczne. W późniejszym okresie wiele cierpień zadawali mieszkańcom Zielonej Góry funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa. Ofiarami komunizmu są również wszyscy skazani za udział w Wydarzeniach Zielonogórskich. W stanie wojennym pozbawiano zielonogórskich działaczy „Solidarności” pracy, część z nich była internowana. Wielu Zielonogórczan było inwigilowanych i zostało zmuszonych do wyjazdów za granicę. Nazwa ulicy Ofiar komunizmu stanowi wyraz uhonorowania i upamiętnienia wszystkich tych osób.

Biorąc pod uwagę powyższe wydanie zarządzenia zastępczego jest konieczne i uzasadnione.

POUCZENIE

Na niniejsze zarządzenie zastępcze służy prawo wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wielkopolskim w terminie 30 dni od dnia jego doręczenia. Skargę wnosi się za pośrednictwem Wojewody Lubuskiego.

Wojewoda Lubuski
Władysław Dajczak